

Oszczędności i długi Polaków po dwóch latach pandemii

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Od piętnastu lat pytamy Polaków o ich oszczędności i długi, a na przełomie marca i kwietnia br. zapytaliśmy o nie ponownie¹. Tym razem stawialiśmy nasze pytania w warunkach szczególnej niepewności ekonomicznej i politycznej. Z jednej strony epidemia COVID-19 trwa w Polsce już od dwóch lat, powodując okresowe zahamowania działalności gospodarczej w całym kraju, które przyczyniają się do spadku PKB czy wzrostu cen wielu podstawowych produktów. Z drugiej strony za naszą wschodnią granicą w lutym wybuchła wojna – Rosja rozpoczęła inwazję na Ukrainę, na skutek czego do Polski przybyło trzy miliony ukraińskich uchodźców, a sami Polacy zaczęli ustawiać się w długich kolejkach do urzędów paszportowych. Czy wszystkie te czynniki mogły wpłynąć na sposób, w jaki Polacy zarządzają swoimi domowymi budżetami, zadłużając się bądź oszczędzając?

OSZCZĘDNOŚCI

Większość badanych (58%) deklaruje, że ich gospodarstwa domowe posiadają oszczędności, co stanowi 2-punktowy wzrost w stosunku do pomiaru sprzed roku². Do wybuchu pandemii odsetek ten szybko wzrastał przy każdym kolejnym pomiarze, w marcu 2020 roku osiągając poziom niemal trzykrotnie wyższy niż w 2007 roku (61% wobec 23%), kiedy po raz pierwszy stawialiśmy Polakom te pytania. Od ogłoszenia stanu epidemii w Polsce dynamika wzrostu wyraźnie wyhamowała, a odsetek badanych deklarujących posiadanie oszczędności nieznacznie się zmniejszył, cały czas utrzymując się jednak blisko pułapu 60%.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (384) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

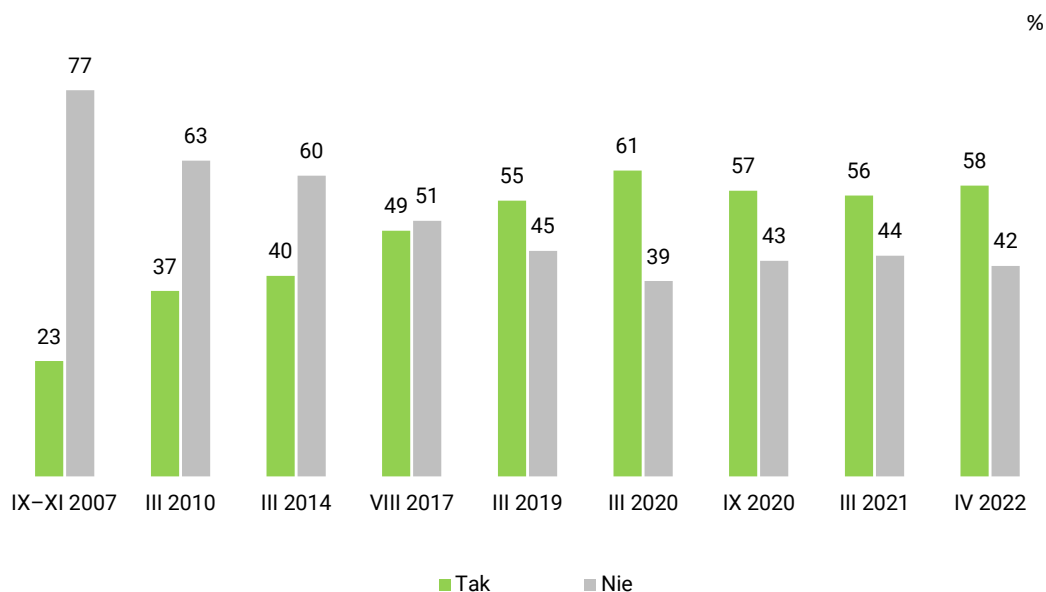
- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 28 marca do 7 kwietnia 2022 roku na próbie liczącej 1030 osób (w tym: 54,8% metodą CAPI, 28,3% – CATI i 16,9% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

² Zob. komunikat CBOS „Oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych po roku pandemii”, kwiecień 2021 (oprac. M. Omyła-Rudzka).

RYS. 1. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada oszczędności pieniężne?*



* Pominięto odmowy odpowiedzi

Deklaracje posiadania oszczędności są częstsze wśród badanych lepiej sytuowanych (80% wśród osób o dochodach powyżej 3000 zł *per capita* wobec 29% wśród osób o dochodach poniżej 999 zł na osobę), lepiej oceniających swoją sytuację materialną (75% wśród oceniających ją jako dobrą wobec 13% wśród oceniających ją jako złą), a także lepiej wykształconych (75% wśród osób z wykształceniem wyższym wobec 40% wśród tych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym). Co ciekawe, dużą rolę odgrywa tu również wiek badanych – im są młodszy, tym częściej deklarują, że ich gospodarstwo domowe posiada oszczędności (zob. tabelę 1). Zwraca też uwagę fakt, że grupą społeczno-zawodową najczęściej składającą takie deklaracje są uczniowie i studenci (80%) – zob. tabelę aneksową 1.

TABELA 1

Wiek	Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada oszczędności pieniężne?	
	Tak	Nie
	w procentach	
18–24 lata	75	25
25–34 lata	66	34
35–44 lata	60	40
45–54 lata	55	45
55–64 lata	53	47
65 lat i więcej	48	52

Podobnie jak przy poprzednich pomiarach, zdecydowana większość ankietowanych posiadających oszczędności (75%) zadeklarowała, że mogłaby się utrzymywać ze zgromadzonych środków bez obniżania dotychczasowego poziomu życia przez co najmniej dwa miesiące. Co dziewiąty badany (11%) mógłby z nich żyć przez mniej więcej miesiąc, a co dwudziesty (5%) – jeszcze krócej. Warto zwrócić uwagę, że od 2017 roku wyniki te prawie nie zmieniają się.

TABELA 2

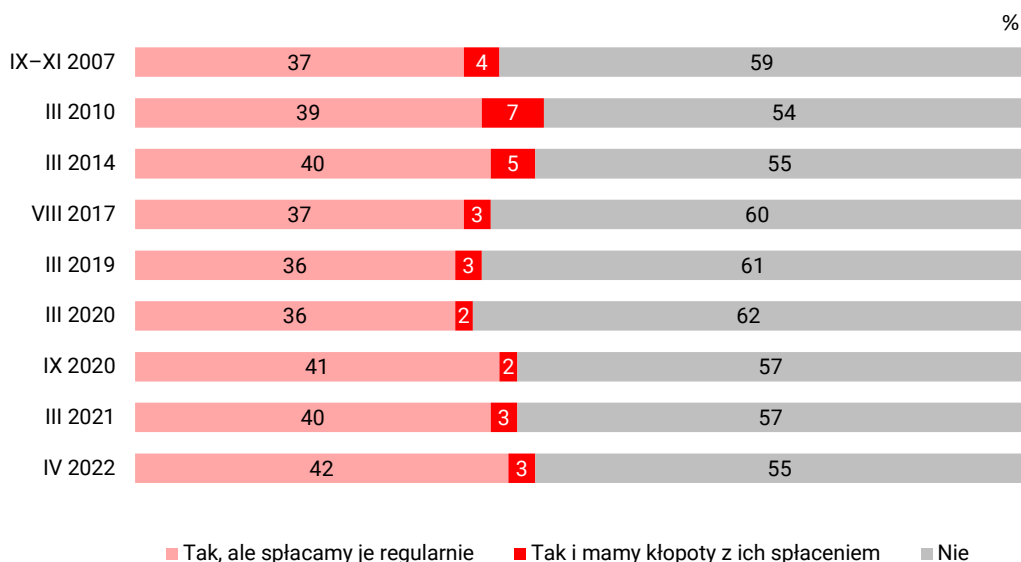
Jak Pan(i) sądzi, gdyby była potrzeba przeznaczenia wszystkich Państwa oszczędności na bieżące utrzymanie i wydatki, jak długo byłoby Państwo w stanie żyć ze zgromadzonych zasobów finansowych, nie obniżając dotychczasowego poziomu życia?

	Wskazania respondentów, którzy zadeklarowali, że ich gospodarstwa domowe posiadają oszczędności (według terminów realizacji badań)																	
	IX-XI 2007 N=8773	III 2010 N=342	III 2014 N=412	VIII 2017 N=464	III 2019 N=475	III 2020 N=502	IX 2020 N=525	III 2021 N=568	IV 2022 N=548	w procentach								
Najwyżej kilka dni	2		2		2		1		1		1		0		0		1	
Mniej więcej tydzień	2	9	2	7	2	7	1	4	0	3	1	4	1	4	1	4	1	5
2-3 tygodnie	5		3		3		2		2		2		2		3		3	
Okolo miesiąca	17	17	16	16	15	15	11	11	10	10	11	11	14	14	10	10	11	11
2-3 miesiące	26		24		20		25		25		23		24		24		24	
4-6 miesięcy	22	72	22	65	26	65	25	77	27	75	29	78	29	75	28	78	29	75
Jeszcze dłużej	24		19		19		27		23		26		22		26		22	
Trudno powiedzieć	2	2	12	12	12	12	8	8	12	12	7	7	8	8	8	8	9	9

DŁUGI I KREDYTY

Blisko połowa Polaków (45%) deklaruje, że ich gospodarstwa domowe mają obecnie do spłacenia jakieś raty, pożyczki, długi lub kredyty, przy czym jedynie 3% badanych stwierdziło, że ma problem z ich regulowaniem. Są to wyniki bardzo zbliżone do ubiegłorocznych, ale już różne od tych sprzed wybuchu pandemii – wówczas odsetek Polaków posiadających długi do spłacenia był o 7 punktów procentowych niższy (38%). Wcześniej tylko w jednym z naszych pomiarów, przeprowadzonym w 2010 roku, a zatem niedługo po globalnym kryzysie finansowym, odsetek ten był nieznacznie wyższy od obecnego (4,6% wobec 4,5%).

RYS. 2. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia jakieś raty, pożyczki, długi lub kredyty?*



* Pominięto odmowy odpowiedzi

Posiadanie długów ponadprzeciętnie często deklarują osoby w przedziale wiekowym 25–54 lata (55% w wieku 25–34 lata, 60% w wieku 35–44 lata i 52% w wieku 45–54 lata), badani lepiej wykształceni (51% wśród osób z wykształceniem wyższym wobec 22% wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym) oraz uzyskujący najwyższe dochody na osobę (52% w gospodarstwie domowym o dochodach *per capita* wynoszących 3000 zł lub więcej). Przy tym najczęściej problemy ze spłatą swoich zobowiązań deklarują ankietowani o najniższych dochodach (12% w grupie o dochodach do 999 zł *per capita* lub mniej wobec 3% wśród ogółu badanych) – zob. tabelę aneksową 3. Co ciekawe, różnego rodzaju długi wyraźnie rzadziej mają osoby częściej praktykujące religijnie.

TABELA 3

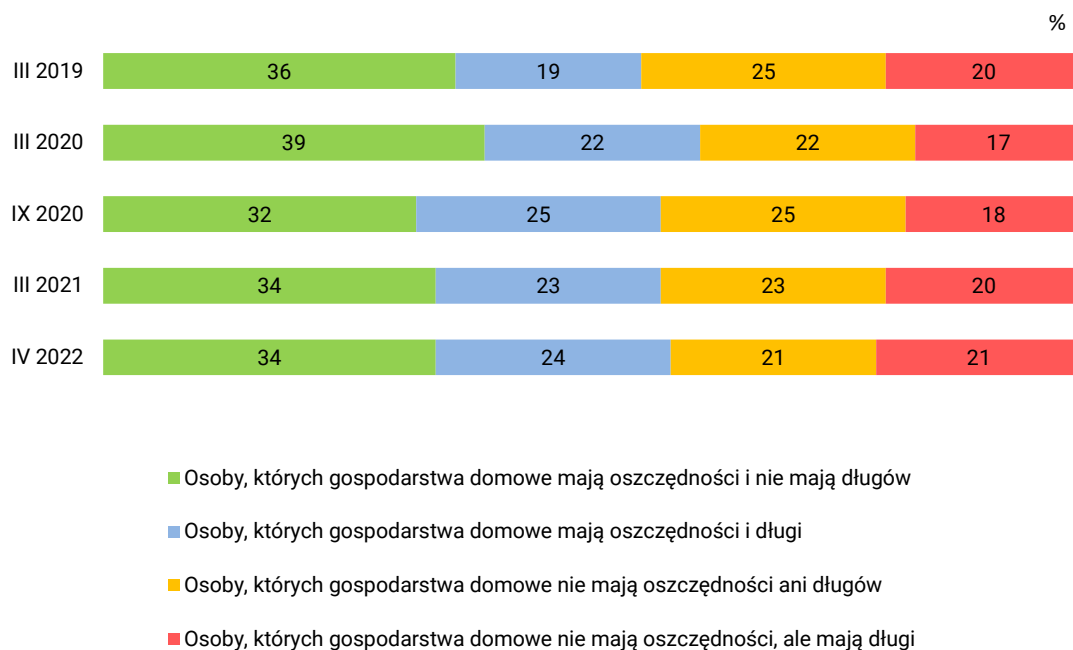
Udział w praktykach religijnych:	Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia jakieś raty, pożyczki, długi lub kredyty?		
	Tak, ale spłacamy je regularnie	Tak i mamy kłopoty z ich spłaceniem	Nie
	w procentach		
Kilka razy w tygodniu	27	0	73
Raz w tygodniu	35	0	64
1–2 razy w miesiącu	40	4	57
Kilka razy w roku	50	4	46
W ogóle nie uczestniczy	47	4	49

Po zestawieniu odpowiedzi na pytania o oszczędności i zaciągnięte długi wyróżniliśmy cztery grupy respondentów, których gospodarstwa domowe: 1) mają oszczędności, nie mając przy tym długów; 2) mają oszczędności oraz długi; 3) nie mają ani oszczędności, ani długów; 4) nie mają oszczędności, ale mają długi. Tak jak w ubiegłych latach najliczniejsza okazała się ta pierwsza grupa, znajdująca się w najkorzystniejszym położeniu – osoby, których gospodarstwa domowe posiadają oszczędności i nie mają żadnych długów, stanowią jedną trzecią ogółu badanych (34%). Co czwarty respondent (24%) deklaruje posiadanie zarówno oszczędności, jak i długów. Co piąty ankietowany (21%) należy do grupy nieposiadającej ani oszczędności, ani długów i tyle samo (również 21%) – do grupy znajdującej się w najbardziej kłopotliwym położeniu – nie posiadającej oszczędności, ale posiadającej długi.

Należy zauważyć, że wyniki te są bardzo podobne do tych sprzed roku. Pewna zmiana widoczna jest dopiero przy zestawieniu z danymi tuż sprzed pandemii – z marca 2020 roku. Wówczas pierwsza grupa, znajdująca się w najkorzystniejszej sytuacji – mająca pewne oszczędności i żadnych długów – była reprezentowana przez 39% badanych (o 5 punktów procentowych więcej niż obecnie – 34%), a grupa ostatnia, będąca w najtrudniejszym położeniu – nieposiadająca żadnych oszczędności a mająca długi – liczyła 17% badanych, o 4 punkty procentowe mniej niż obecnie – 21%.

CBOS

RYS. 3. Oszczędności i długi Polaków

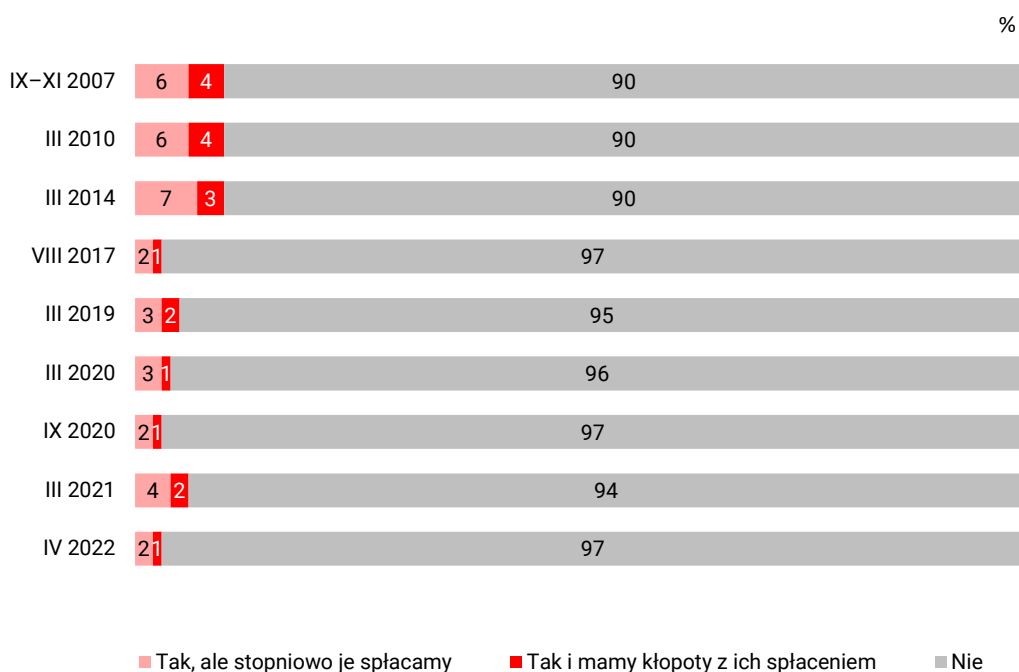


ZALEGŁOŚCI W BIEŻĄCYCH OPŁATACH

Niemal wszyscy badani (97%) deklarują, że ich gospodarstwa domowe nie mają do uregulowania żadnych zaległych zobowiązań bieżących, takich jak czynsz, opłaty za elektryczność, telefon czy zaległe podatki. Tylko 3% ankietowanych deklaruje takie nieuregulowane zobowiązania, a 1% badanych przyznaje, że ma kłopoty z ich spłaceniem. Ogółem odsetek respondentów z zaległościami w bieżących opłatach od kilku lat niewiele się zmienia, choć należy odnotować, że tegoroczny wynik jest o 3 punkty procentowe niższy niż rok temu, a był on najwyższy w latach 2007–2014, kiedy utrzymywał się na poziomie 10%.

CBOS

RYS. 4. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma do spłacenia jakieś zaległe należności (np. za czynsz, elektryczność, telefon, zaległe podatki)?



Nieuregulowane zobowiązania bieżące ponadprzeciętnie często deklarują ankietowani o najniższych dochodach *per capita* (12% w grupie badanych o dochodach na osobę do 999 zł), a także osoby źle oceniające swoją sytuację materialną (10%). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem robotnicy niewykwalifikowani (12%), renciści (10%) oraz rolnicy (9%) – zob. tabelę aneksową 5.

O zaległych należnościach częściej wspominają też osoby, których gospodarstwa domowe są już zadłużone, ale nie posiadają żadnych oszczędności (12%).

TABELA 4

Osoby, których gospodarstwa domowe:	Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma do spłacenia jakieś zaległe należności (np. za czynsz, elektryczność, telefon, zaległe podatki)?		
	Tak, ale stopniowo je spłacamy	Tak i mamy kłopoty z ich spłaceniem	Nie
	w procentach		
– mają oszczędności i nie mają długów	0	0	100
– mają oszczędności i długi	1	1	98
– nie mają ani oszczędności, ani długów	2	1	97
– nie mają oszczędności, ale mają długi	7	5	88

Oszczędności i długi Polaków utrzymują się na poziomach zbliżonych do tych odnotowanych przed rokiem. Większe różnice notujemy dopiero, gdy zestawimy obecne wyniki z danymi sprzed wybuchu pandemii COVID-19. Nadal niespełna trzy piąte Polaków posiada oszczędności, co świadczy o wyhamowaniu trendu wzrostowego sprzed pandemii. Jednocześnie blisko połowa badanych ma do spłacenia jakieś długi, co oznacza niewielki wzrost w stosunku do okresu sprzed pandemii. Niemal wszyscy respondenci deklarują natomiast, że nie mają żadnych zaległości w bieżących opłatach, takich jak czynsz czy podatki.

Opracował

Jonathan Scovil